

# Jak z trójkolorowej wiedzy może skorzystać... fotograf?

Na co dzień zajmuję się fotografią, tzn. uczę w szkole zawodu fotograf, prowadzę zajęcia artystyczne w Towarzystwie Przyjaciół Downa oraz warsztaty fotograficzne z osobami w najróżniejszym wieku. Wykonuję także różnego rodzaju zlecenia fotograficzne, od fotografii przedmiotowej, poprzez portret, do reportażu. Dodatkowo uczestniczę w plenerach artystycznych i wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Wiedza o mózgu, nabyta podczas szkoleń STRUCTOGRAM®, poszerzyła moją świadomość znaczenia właściwej komunikacji, szczególnie ukierunkowała mnie na rozróżnianie typów osobowości i tym samym na zrozumienie zachowań innych osób, a także moich własnych, a dodatkowo uświadomiła mi istnienie deficytów, nad którymi mogę pracować.

W pracy z klientem, np. przy sesji wizerunkowej, wiem, że moim atutem jest duża empatia i umiejętność utożsamienia się z drugą osobą, co wynika z mojej dominanty biostruktury zielonej. Potrafię słuchać klienta i staram się uzyskać to, na czym mu zależy, tworząc przy tym przyjazną atmosferę, która wyzwala naturalność i autentyczność – tak bardzo pożądaną na fotografii. Dla osób z niebieską dominantą przygotowuję szczegółowy plan sesji, tłumaczę dlaczego tak, a nie inaczej itp. Wszystko na spokojnie. Z czerwonymi działam szybko i energicznie, najlepiej w kilku lokalizacjach, pokazuję inspiracje fotograficzne z najwyższej półki branżowej, do której dążymy.

W życiu prywatnym mam więcej zrozumienia dla mojego niebieskiego syna. Jemu także tłumaczę moje „inne” zachowania i mogę śmiało stwierdzić, że dzięki znajomości różnych biostruktur, nasze relacje są jeszcze lepsze.

Joanna Zasada